Ner. 127. Sobota 3. Czerwca 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Administracyjno-sądowa organizacya Galicyi itd. — Ciąg dalszy. Ob. N. 107—126. Gaz. Lwows.)

Obwód Rzeszowski.

Trybunał I. instancyi: Obwodowy sąd w Rzeszowie, urzędowa siedziba okręgów: 1. Ulanów, 6.0 przestrzeń, 15.557 mieszk., gm.: Ulanów (miasteczko) z Zwolakami, Bieliniec, Wulka Bielińska, Bieliny z Mokradlem, Bukowina, Dąbrowica, Glinianka, Zarzyce, Dąbrówka z Diakami, Rudą, Sanewską i Borkami, Golce, Kurzyna wielka, Kurzyna mała, Rauchersdorf, Wulka Tanewska, Huta deręgowska, Jarocin z Jastkowicami, Szwedy, Nalepy, Majdan, Sokole, Jéży, Mostki i Deputaty, Ruda Jastkowska, Bukowa vel Domostawy, Zdziary, Szyperki, Katty i Kutyły, Pysznica z Szewczykami, Kliszów z Słomianem, Studzieniec.

2. Tarnobrzeg, 8.8 przestrzeń, 22.094 mieszk., gm.: Tarnobrzeg (miasteczko), Dzików z Poleziem i Wymysłowem, Michein z Skałkami, Dęba i Grabina, Siedlica i Zapaderny, Przyszów szlachecki, Sielec, Kajmów, Tarnowska wola z Rozalinem, Trześń, Machów, Wielowieś z Jaśniem i Kępą, Zakrzew, Żupawa z Jeziorkiem i Furmanami, Lisia góra i Poręby, Zarzekowice, Koćmierzów, Mokrzyszów, Sobów, Stale, Krawce, Krzadka z Drozdowem, Klatka, Wygoda, Magiera i Izków, Chmielów z Mogilem, Cygany, Jadachy, Majdan (miasteczko) z Porębami, Brzostowa góra z Stawiskiem, Huta, Komorowska, Krzywica i Góra, Komorów z Krzywdą, Poręba i Kamionka, Dąbrowica z Ślęzakami, Kaczki i Marki.

3. Głogów, 5.6 przestrzeń, 23.759 mieszk., gm.: Głogów (miasteczko) z Borsakami, Leśnią wolą i Wygodą, Bogużnica, Styków, Anapole, Budki i Szczur, Wola głogowska, Rudna wielka, Rudna mała i Rejterada, Zaczernie, Trzebownisko, Nowa wieś, Jasionka, Jasionka II. część, Wulka pod lasem, Wysoka, Przewrotne, Pogwizdów vel Gwizdów, Hucisko, Werynia i Klapówka, Widełka, Poręby, Kupno, Budy, Zabajka, Bratkowice, Selkowa i Czekaj, Mrowla, Lipie.

4. Rozwadów, 6.8 przestrzeń, 24.027 mieszk., gm.: Rozwadów (miasteczko), Baków z Bardniłonką, Brandwica, Księże Kolano, Charzewice z Suchem, Bór Karnaty i Pasowy, Dąbrowa, Kępa, Kochany, Muzyków, Przylęg, Agatówka i Pilchów, Rzeczyca długa, Kochany, Rzeczyca okrągła, Wola rzeczycka, Księże kolano, Jastkowice z Wulką, Palernie, Kaczory, Szwedy, Turbia z Obojną, Wulka Turebska, Ostrowek, Żabno, Zbydniów z Dziudziówką, Majdan Zbydniowski, Kotowa wola, Zaleszany, Kępie z Berdechowem, Wulka zaleszańska i Komircka, Motycze nobile, Motycze spirytuale, Grębów, Żabnia i Wydrze, Jamnica, Krawce i Zarześniec, Sokolnik, Nadbrzezie, Gorzyce i Paczek, Zalesie i Fantazya, Wrzawy i Czekaj, Brzoza i Strażnik, Dębina, Dąbrowa i Białkowice, Paczek, Gozalkowice, Łapiszów i Kępa, Pasternik, Sadowce, Sodole i Kawęczyn, Pniów, Czekaj i Dąbrówka, Antonów z Zalesiem, Orzechów, Chwałowice, Gradza, Lazek i Ochodza, Witkowice z Ostrowkiem, Ponowice, Skowierzyn z Wulką i Gurką, Radomyśl (miasteczko).

5. Sokołów, 6.4 przestrzeń, 26.924 mieszk., gm.: Sokołów (miasteczko), Nienawódka, Górna, Zaborze, Delega, Wulka Sokołowska i Rękaw, Turza, Trzebuska, Kąty i Zmysłów, Trzebos, Stobierna, Wola raniszowska, Wilcza wola, Spie i Zmysłów, Raniszów, Raniszów kolonia, Mazury, Markowizna, Staniszewskie, Zielonka, Dzikowiec i Dymarka, Płazówka i Katy, Wildenthal, Kopcie, Wola Rusinowska, Lipnica i Jeziórko, Rusinów z Koziołkiem.

6. Tyczyn, 7.0 przestrzeń, 27.647 mieszk., gm.: Tyczyn (miasteczko), Budziwój, Przylask i Drabinianka, Lubenia, Siedliska, Sołonka, Hermanowa, Hyżne, Nieborów i Nowawieś, Dylęgówka, Jawornik (miasteczko), Jawornik (włość), Widaczów, Hadle, Hucisko, Szklary, Helenów et Kolanówka, Grzegorówka, Kielnarowa, Straszydle, Stocina, Podkochem et Nowawieś, Chmielnik, Liskad et Hajdaki, Borek nowy, Czerwonka i Wulka, Borek stary, Lecka, Zabratówka, Bledowa, Brzezowka, Biała, Wola Rafałowska, Zalesie, Matysówka, Hussów, Albigowa, Kraczkowa i Cierpisz, Handzlówka.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Wiédeń, 30. maja. Minister nauk mianował dyrektorem łacińsko-katolickiej szkoły wzorowej we Lwowie dyrygującego nauczyciela przy głównej szkole w Stryju, Jana *Gątkowskiego. (W. Z.)*

(Termin do przesyłania przedmiotów na wystawę w Mnichowie przedłużony.)

Wiédeń, 24. maja. Izba handlowa i przemysłowa austr. niżej Anizy, podała do wiadomości, że przedmioty na wystawę do Mnichowa przeznaczone z któremi się według przepisów do niej zgłoszono, a których właściciele w żaden sposób dotychczas przesłać nie mogli, mogą jeszcze po dzień 31. b. m. być przyjmowane.

Zawiadamiając o tem przypomina się, że dla przedmiotów, które nawet do powyżej przedłużonego terminu nie mogą pod jej rozpoznanie być przesłane, muszą właściciele przedmiotów expozycyjnych postarać się na pismie o osobne pozwolenie chcąc by były później przyjęte w c. k. komitecie centralnym.

(Wiadomości bieżące. — Napady Czernogórców.)

Zara, 21. maja. Fregata angielska „Diamant" opuściła 15go b. m. zrana port w Grawosa i odpłynęła ku południowi. Tegoż dnia wieczór udała się w tym samym kierunku i francuska fregata „Pomone." — Ces. ros. pułkownik Kowalewski miał zamiar udać się dnia wczorajszego wraz z kapitanem Comstadius paropływem Lloyda austryackiego z Raguzy do Tryestu.

Czernogórcy ponawiają ciągle wyprawy swoje zbójeckie do ościennych prowincyi tureckich. Dnia 15. maja zebrało się ich w liczbie do 100 i w Malacappa (niedaleko Trebinii) napadli na dom jednego Turka o którym słyszeli, że z Raguzy przywiózł z sobą dość znaczną sumę pieniędzy. Turcy obsaczeni w pomieszkaniu bronili się odważnie, lecz wkrótce niestało im nabojów. Czernogórcy dobyli się więc do domu, zabili gospodarza domu i jednego z jego synów, drugiego zranili niebezpiecznie. Nareszcie zrabowawszy dom podłożyli ogień, przyczem żona zranionego i dwoje dzieci zginęło w płomieniach. Mieszkający w sąsiednich domach Rajowie greckiego wyznania zachowali się całkiem obojętnie, nie przyłączając się do żadnej ze stron zwaśnionych. — W samej Czernogórze zachowano się aż potąd spokojnie. *(L.k.a.)*

Portugalia.

Lizbona, 12. maja. Ze stolicy wysłano oddział wojska dla przytłumienia rozruchu, który wszczął się pomiędzy robotnikami kolei żelaznej w Sacharem dla odmówionego im podwyższenia zapłaty dziennej.

Rząd zakazał wszelkie uzbrojenia wojenne w swoich portach, jako też przypuszczanie do portów okrętów zbrojnych, wyjąwszy w naglących wypadkach. *(W. Z.)*

Francya.

(Monitor o konieczności zabezpieczenia się od Grecyi.)

Paryż, 26. maja. *Monitor* pisze co następuje: „Wiadome są ważne powody nieukontentowania, wywołane w Anglii i Francyi postępowaniem rządu greckiego i widocznym udziałem jego w niepokojach w Epirze i w Tessalii. Kilkakrotnie upominany gabinet Ateński, jednak na nieszczęście nie zmienia postępowania i nie odpowiada ani obowiązkom wdzięczności ku nam, ani interesom kraju własnego. Wojska ottomańskie zwalczyły, a zdrowy umysł ludności potępił tę insurekcyę. W niepojętem zaślepieniu organizuje rząd helleński na granicach swoich nowe podniesienie broni, a dla popierania tej nielojalnej wojny znajduje środki zasobów, jakich mu skarb państwa wyczerpany pożałowania godną administracyą nie jest w stanie dostarczyć.

Nasze interesa polityczne, skutek naszych kombinacyi wojskowych, a nawet godność nasza wymagają tego, by położyć tamę tym niecnym zamachom. Jenerał Forey, dowódzca czwartej dywizyi armii oryentalnej otrzymał rozkaz udać się do Pyreju i zająć tę prowincyę. Pułk angielskich żołnierzy morskich pod komendą jenerała francuzkiego weźmie udział w tej expedycyi, która już teraz musiała stanąć u celu. Francya i Anglia nie wypowiadają Grecyi wojny, chcą tylko usunąć rząd grecki z pod nieszczęsnego wpływu, któremu uległ, i podać mu ostatnią kolej ratunku."

Monitor donosi następnie o podpisaniu nowego protokołu ze strony reprezentantów Francyi, Anglii, Austryi i Prus w Wiédniu w zamiarze połączenia „francuzko-angielskiej konwentyi i austryacko-pruskiego traktatu według postanowień protokołu z d. 9. kwietnia. *(A. B. W. Z.)*

(Piąta dywizya armii oryentalnej. — Doniesienie z morza baltyckiego.)

Paryż, 26. maja. Z Toulonu donoszą o blizkiem utworzeniu piątej dywizyi armii oryentalnej, do której ściągają już przeznaczone wojska. Także i do Marsylii przybyły już rozmaite korpusy wojsk przeznaczone dla obozu tamtejszego; innych oczekują codziennie. Pomiędzy ściągniętemi do Toulonu wojskami widać osobliwie wiele artyleryi, nawet 3 kompanie artyleryi marynarskiej, które aż z Lorient przybyły. Pułkownik Mazure, szef artyleryi oblężniczej przy armii oryentalnej, jest już także w Toulonie, i uda się wkrótce na miejsce swego przeznaczenia. Liczbę zwiezionych już do Gallipoli wojsk francuskich podają na 40,000. Z piątą dywizyą, która ma się składać z 4 pułków piechoty i batalionu strzelców będzie korpus expedycyjny wynosił 50,000 ludzi. — Podług doniesień z Malty z 22. b. m. miał jenerał Forey odpłynąć tego dnia z całą dywizyą swoją (składającą się jak mówią z 14stu parapływów) i rozpocząć 25. okupacyę Aten.

Paryż, poniedziałek, 29. maja. (Depesza telegraficzna dziennika „C. B.") Dzisiejszy „Monitor" donosi z Kopenhagi, że trzy angielskie parapływy zniszczyły zewnętrzne fortyfikacye pod Hangoe (u północno-zachodniego wnijścia do odnogi fińskiej). Admirał Napier przybył 23. sam pod Gustavsvaern dla atakowania głównej twierdzy. *(Zeit.)*

(Powód spóźnienia się floty francuskiej na Baltyku.)

Główną przyczynę tego, że flota francuska potrzebowała tyle czasu, by się dostać z Dunów do Kielu, trzeba przypisać temu, że musiała po największej części walczyć z przeciwnemi wiatry i miała za mało siły parowej do dyspozycyi. Wciągu całej tej żeglugi sprzyjały jej wiatry przez kilka dni tylko. W trzech dniach, które przepędziła w Kategacie, mogła tylko 30 mil upłynąć. Nadto spóźnił się jeszcze dlatego jej przejazd przez cieśninę Beltu, że niemiała sterników duńskich, a angielscy sternicy, pełniący służbę na flocie, są przyzwyczajeni wpływać do Bałtyku nie Bełtem lecz cieśniną Sundy. Jeżli nienastaną pomyślniejsze wiatry, będzie flota potrzebować jeszcze dość długiego czasu, by się dostać do eskadry Napiera. Najlepszą załogę z całej floty ma mieć okręt „Du Guesclin," którego majtkowie znajdują się już od piętnastu miesięcy prawie na pokładzie i niezmiernie są wprawni. Okręta, które podług urzędowych doniesień mają mieć po sto dział, wiozą w istocie tylko 92 dział ciężkiego kalibru. Na niższych pokładach stoją 68mio funtowe, na wyższych zaś 32wu funtowe działa. *(Abbl. W. Z.)*

Włochy.

(Wiadomości bieżące.)

Z Turynu donoszą: Izba deputowanych obradowała na posiedzeniach od 24. do 26. maja nad projektem względem organizacyi straży mającej czuwać nad bezpieczeństwem publicznem. — Według doniesień z Rzymu z 24. maja sprawiło trzęsienie ziemi znaczną szkodę w całej Umbryi. Przed kilkoma dniami publikowano tam wyroki w sprawie wiadomych zajść krwawych w Ankonie roku 1848 i 1849. Siedmiu z winowajców, z których dwóch już nie żyje a jeden zbiegł z więzienia, skazano i stracono lub skazano na śmierć zaocznie; resztę skondemnowano na karę więzienia. — Z Liwurny piszą z 26. maja, że niedaleko wyspy Elby pochwycono jeden okręt podejźrzany o korsarstwo. *(Lit. koresp. austr.)*

Niemce.

(Konferencya w Waimarze nad prusko-austryacką konwencyą.)

Berlin, 28go maja. Przystąpienie rządów niemieckich do prusko-austryackiej konwencyi wywołało nie tylko obradujące obecnie w Bambergu zgromadzenie, lecz także zbór w Waimarze, o którym „Gaz. Waim." pisze co następuje: Dzisiaj — dnia 26. — odbędzie się tu (w Waimarze) konferencya ministrów 12. kuryi związku niemieckiego, z wyjątkiem ministra państwa Meiningen turyński abmasador w Berlinie hr. Beust i poseł przy sejmie związkowym tajny radca Fritsch będą także obecni. Słychać, że rzecz idzie o umówienie spólnych deklaracyi pod względem wezwania do przystąpienia do prusko-austryackiego traktatu. *(Abbl. W. Z.)*

(Pełnomocnicy państw niemieckich zgromadzają się w Bambergu.)

Bamberg, 25. maja. Wczoraj przybyła tu jedna część członków konferencyi, a mianowicie minister Domu królewskiego i spraw zewnętrznych, p. Pfordten w towarzystwie k. radcy ministeryalnego p. Draxenberger'a i tajnego sekretarza ministeryalnego p. Mayer'a z Mnichowa, tudzież pp.: minister Beust z Drezna, radca państwa Dalwigk, radca ministeryalny Graeff z Darmsztadu i tajny radca gabinetowy Mayer z Kassel. Dziś spodziewani pp.: minister państwa Rüdt z Karlsruhe, minister państwa Lenthe i Knesebeck z Hanoweru, radca państwa Neurath z Sztutgardy i książę Wittgenstein, minister państwa z Nassau. *(Abbld. W. Z.)*

(Sprawa duchowna.)

Fryburg, 25. maja. Oprócz na modlitwę poranną, południową i wieczorną nie dzwonią przez cały dzień. Nawet dzisiaj, w święto uroczyste była w tutejszym kościele katedralnym tylko cicha msza bez śpiewów i muzyki na instrumentach. Przy końcu kazania wspomniano w kilku słowach o aresztacyi przewieleb. ks. Arcybiskupa polecając go modłom prawowiernych.

Radca państwa Brunner, były dyrektor katolickiej rady kościelnej ma być wysłany do Rzymu dla dalszych układów ze stolicą apostolską. *(A. B. W. Z.)*

Rosya.

(Wiadomości z morza Bałtyckiego.)

Petersburg, 12. (24.) maja. Otrzymano w tej chwili (o godzinie 11tej wieczorem) dwa raporta dowódzcy wojsk w Finlandyi, z daty 8. i 9. (20. i 21. maja względem rozpoczęcia nieprzyjacielskich kroków w zatoce Finlandyi, które dzięki Panu Bogu i nieustraszoności naszych wojsk, odznaczone zostało nowem powodzeniem broni Rosyjskiej.

W pierwszym swoim raporcie jenerał lejtnant Rokassowski donosi, że w dniu 8mym maja *dwadzieścia siedem okrętów* śrubowych dwu-pomostowych angielskich zbliżyło się do Hangöudd i zarzuciło kotwicę. Poprzedniego dnia 7., dwie fregaty śrubowe i jeden parapływ także angielski, zbliżyli się do cieśniny Witsand, między wyspą Hull-ae a brzegiem pół-wyspu Hangöudd, w bliskości kanału wiodącego do miasta Eckenäs i zaczęły strzelać do bateryi wzniesionej przy zamkniętej cieśninie Witsand.

W raporcie z dnia 9. jenerał-lejtnant Rokassowski podaje do wiadomości Jego Cesarskiej Mości, że eskadra nieprzyjacielska, stojąca na kotwicy pod Hangöudd, jeszcze nic nie przedsięwzięła; co do flotyli, która pokazała się pod Eckenäs, nieustraszenie przyjęta przez nasze wojsko pod dowództwem jenerał-lejtnanta Ramzay, któremu oddane zostało dowództwo oddziału w Abo i Pojo, została ona odpartą ze stratą i nie śmiała atakować Eckenäs.

Oto szczegóły tej sprawy:

Jenerał-lejtnant Ramzay, otrzymawszy w dniu 6. maja wieczorem przez telegraf i sterników wiadomość, że trzy okręty nieprzyjacielskie płyną w górę zatoki Pojo, przedsięwziął zaraz stosowne środki, aby czuwać nad ich poruszeniami. W tym celu między innemi postawiono pół plutonu tyralierów z batalionu grenadyerów-tyralijerów, naprzeciw punktu gdzie ta zatoka najbardziej się zwęża, na wysokości Lapwick. W dniu 7mym, między godziną 3cią i 4tą po południu, dwa parapływy nieprzyjacielskie, z których jeden zbudowany w formie szonera, a drugi fregata śrubowa, zbliżyły się zupełnie na oślep do tego punktu, mając przed sobą szalupę o 16tu wiosłach, która co chwilę gruntowała głębokość kanału. Młody oficer batalionu tyralierów, podporucznik Gülling, któremu powierzono to stanowisko obserwacyjne, korzystając zręcznie z lesistej natury brzegu, ukrył w taki sposób w zasadzkach tyralierów, że na odległość ledwie 300 kroków przyjęli szalupę ogniem tak dobrze kierowanym, że najwyraźniej widziano ją zwracającą się, kierowaną przez dwóch tylko wioślarzy.

Zachęceni tem pierwszem powodzeniem, nasi tyralierowie nie przestali w odległości przynajmniej 700 kroków strzelać do okrętów nieprzyjacielskich, na każdym z nich przynajmniej dziesięciu ludzi, z tych którzy stali na drabinach i rejach, zostali dosięgniętymi przez nasze kule. Nieprzyjaciel, odpowiadając na ich strzały kulami ogromnego kalibru, granatami i kartaczami, odbywał dalej zwolna swoje poruszenie, aż do bateryi nadbrzeżnej, wzniesionej w części najciaśniejszej Witsandu, przy Hulldae, gdzie zatrzymał się nad wieczorem, na odległość dalekiego strzału armatniego. Przez ten czas jenerał-lejtnant Ramzay skoncentrował 1szy batalion pułku grenadyerów księcia Fryderyka Niderlandzkiego przy Lapwick i wzmocnił nadbrzeżną bateryę cieśniny Witsand, czterma działami bateryi pozycyjnej nr. 1szy pierwszej brygady artyleryi Grenadyerów, która dopiero przed kilku godzinami przybyła z Abo. 4ta kompania 2go batalionu tegoż pułku, otrzymała polecenie popierania tej bateryi, a 2ga kompania Grenadyerów, tudzież kompania batalionu Grenadyerów Tyralierów rozsypały się po obu stronach bateryi; dwie ostatnie kompanie 2go batalionu tegoż pułku pozostały z jego dowódzcą dla bronienia Eckenäs.

W dniu ósmym, między godziną 4 i 5 zrana, nieprzyjaciel ponowił swoje poruszenia naprzód, ale został zatrzymany blisko przez godzinę przez dobrze kierowany ogień bateryi nadbrzeżnej, która zrządziła ciężkie szkody tym statkom, poczem dwa z nich, rozpoczynające ogień morderczy i niezmiernie czynny z całej linii lewego boku dosłownie pokryły brzeg kartaczami. Nasza baterya przeniosła się wtedy w miejsce niezmiernie dla niej korzystne, przy wiosce Lexawall i rozpoczęła nanowo kanonadę między godziną pierwszą i drugą. Okręta nieprzyjacielskie, posunąwszy się naprzód na kilkaset kroków, zatrzymały się, i chociaż już tylko były na półtorej wiorsty od Eckenäs, poniósłszy znaczne uszkodzenia, nie śmiały uderzać na miasto i cofnęły się w kierunku wejścia zatoki Pojo.

Według świadectwa jenerała-lejtnanta Ramzay, tyralierowie artyleryi odznaczyli się szczególnie w tej sprawie przez trafność strzałów, a dowódzcy wybierając korzystne pozycye, potężnie przyłożyli się do tego powodzenia; nakoniec kozacy przydzieleni do tego oddziału, przenosili rozkazy i wiadomości z zręcznością i szybkością nadzwyczajną.

Niepodobna oznaczyć dokładnie stratę nieprzyjaciela, ale ponieważ był on wystawiony na skoncentrowany i dobrze krzyżowany ogień naszych, straty te muszą być dotkliwe.

Dzięki mądrym rozporządzeniom dowódzców i zręczności z jaką umieli korzystać należycie z miejscowości, strata z naszej strony była bardzo szczupła; między oficerami opłakujemy na nieszczęście majora Dergaczew, dowódzcę drugiego batalionu pułku grenadyerów księcia Fryderyka Niderlandzkiego, który został zabity; pułk ten oprócz tego miał jednego człowieka zabitego i jednego ranionego. W artyleryi 2 ludzie poległo, w batalionie tyralyerów jeden człowiek został ciężko ranny a trzej otrzymali kontuzye; trzy konie artyleryi padły.

Odparłszy nieprzyjaciela od Eckenäs, w dniu 8. maja jenerał-lejtnant Ramzay skierował tegoż dnia część swego oddziału do Hangöud. *(Gaz. Warsz.)*

Księztwa Naddunajskie.

(Wiadomości z-nad Dunaju w Lloydzie.)

Wiédeń, 29. maja. Częściowy odwrót wojsk tureckich z Małej Wołoszczyzny do Widdynia, o którym donosiła wczorajsza depesza telegraficzna, nastąpił zapewne skutkiem rozkazu Omera Baszy, przysłanego do Widdynia, ażeby operacyjną linię w kierunku Sofii obsadzić silnie wszelkiemi zbędnemi wojskami, na przypadek, gdyby Rosyanie mieli zamiar po upadku Sylistryi posunąć się ku Sofii, która-to dywersya teraz dla blizkości widowni powstania greckiego, podwójnie byłaby niebezpieczna.

Gościńcami między Bukaresztem i Jassami ciągną bez ustanku niezliczone wozy po części ku Dunajowi, a po części do Mołdawii. Ostatnie przewożą chorych i rannych z Małej Wołoszczyzny lub z Bukaresztu do szpitalów mołdawskich; ciągnące zaś ku Dunajowi transportują żywność dla wojsk, mających po przejściu za Dunaj operować w Bułgaryi. Korpusy te będą na sześć miesięcy zaopatrzone w żywność. Do Kalafatu i okolicy przybywają liczni zbiegi z milicyi wołoskiej, którą odchodzący Rosyanie przemocą z sobą zabierali, a ludność przyjmuje ich z radością. Darobanzy są jak wiadomo bardzo lubieni w Wołoszczyznie. — Jeden z młodych Egipcyan, niejaki p. Salem, który w uniwersytecie mnichowskim słuchał medycyny i otrzymał stopień doktora, został mianowany pierwszym lekarzem w głównej kwaterza Omera Baszy, i przybył już do Szumli. *(Lloyd.)*

(Wiadomości z widowiska wojny.)

Według doniesień Gazety Kronsztadzkiej sięgających po dzień 24. b. m. ma siła skoncentrowanej pod Kalaraszem armii rosyjskiej wynosić 120.000 ludzi. Wiadomość o rewizyi przedsięwziętej u właściciela drukarni w Bukareszcie p. Kopainig prostuje wspomniona gazeta w ten sposób, że oficerowie rosyjscy kazali w drukarni Kopainiga składać i drukować pismo przeznaczone tylko dla władz rosyjskich. By zapobiedz wszelkiej przerwie w tem zajęciu postawiono Kozaków u wnijścia do drukarni, a po ukończeniu druku usunięto ich znowu bez dalszego ograniczenia czynności pana Kopainiga.

Gazeta powszechna sądzi, jako wszelkie przygotowania Anglików i Francuzów wskazują, że w Turcyi europejskiej ograniczą się na operacye odporne, zaś w małej Azyi może przy pomocy Persów przedsięwezmą operacye zaczepne, w czem później wezmą może udział także angielsko-indyjskie wojska. Jeżliby angielskie siły zbrojne wystąpiły w małej Azyi, a francuskie na Bałkanie, toby unikniono nieporozumień wojskowych między mocarstwami zachodniemi, i zamiary polityczne wzięłyby kierunek nieprzypuszczający zerwania angielsko-francuskiego przymierza. *(Abbl. W. Z.)*

Grecya.

(Wystąpienie sił represyjnych na Grecyę.)

Ateny, 19. maja. Gazeta Tryestyńska pisze: Wiadomo, że ambasadorowie Francyi i Anglii przesłali ministrowi spraw zewnętrznych noty z wyznaczeniem terminu pięciu dni dla odpowiedzi; po otrzymaniu tych not odbyło się kilka narad ministeryalnych pod prezydencyą Króla, ale bez skutku. Zeszłej środy zażądał minister spraw zewnętrznych od obydwóch ambasadorów przedłużenia terminu do 21. b. m. Odpowiedź ambasadorów była bardzo lakoniczna; oświadczyli, że wiadoma im przyczyna, dlaczego minister żąda przedłużenia terminu, a mianowicie, by uzyskać czasu i przeprawić ochotników zebranych na granicę, czemu jednak ambasadorowie zapobiedz i zamierzone środki przymusowe wykonać postanowili.

W kwadrans po doręczeniu tej noty ministrowi spraw zewnętrznych przesłano mu drugą notę z oświadczeniem, że angielsko-francuska eskadra otrzymała rozkaz chwytać wszystkie okręta greckie na morzu otwartem i do Malty transportować. Wysłano natychmiast z ministeryum marynarki okólnik do komendantów okrętów wojennych z rozkazem, by nieopuszczali portów, w których się teraz znajdują. Że celem tych środków przymusowych ze strony ambasadorów nie mogło być zapobieżenie transportowi sił zbrojnych na granicę, okazuje się już z tego samego, że w tej chwili niema nawet takich hufców do transportu przygotowanych. *(Abbl. W. Z.)*

Turcya.

(Doniesienia z morza czarnego.)

Wiédeń, 29. maja. Na Konstantynopol donoszą z Batum z 12go b. m., że na dniu 10. b. m. obsadziły wojska angielskie ten w strategicznym i handlowym względzie tak ważny punkt, będący niejako kluczem turecko-perskiego handlu. Dywersya ta przeszkodzi na razie operacyom Rosyan w kierunku Kars-Erzerum.

— Angielski parопływ śrubowy „Agamemnon" i francuski parопływ śrubowy „Charlemagne" pojawiły się na dniu 10. maja z kilku innemi angielskiemi i francuskiemi fregatami przed zatoką Kaffy w Krymie i zażądały wydania okrętów rosyjskich, między któremi znajdowały się 2 fregaty. Po otrzymaniu odmownej odpowiedzi bombardowały okręta zjednoczonej floty przez dwa dni zatokę Kaffy. *(Lloyd.)*

(Wiadomości bieżące z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 15. maja. Wielki bankiet, wyprawiony w pałacu Sułtana na cześć Księcia Napoleona, był bardzo świetny; Sułtan przeszedł w towarzystwie dwóch dygnitarzy dokoła stołu, ujął potem Księcia za rękę, wyprowadził go do obocznej sali i rozmawiał z nim dość długo, poczem odjechał z powrotem do Tszeragan.

— Gdy przed kilkoma dniami chowano w Skutari jakiegoś Turka, przyłączyło się do konduktu pogrzebowego 5 do 6 żołnierzy angielskich, którzy na przemian pomagali nieść trumnę, kopali grób i odmawiali nawet razem z Turkami modlitwy pogrzebowe, co Turków tak mocno uradowało, że obsypywali cudzoziemców najżywszemi oznakami przyjaźni.

— Z **Chios** donoszą pod dniem 18. maja, że od 11go b. m. stoją tam na kotwicy dwa egipskie parопływy wojenne, które każdy przejeżdżający okręt do ścisłej rewizyi pociągają.

— Podług najnowszych do „Preuss. Corresp." nadesłanych wiadomości z Serbii mieli wojewodowie, stojący na czele pięciu dystryktów wojskowych, otrzymać rozkaz, ażeby wszelkiemu przekroczeniu granicy serbskiej stawili jak najsilniejszy opór. Rząd serbski miał po nakazaniu tego środka oświadczyć dyplomacyi zagranicznej, że niema przytem bynajmniej na celu demonstracyi przeciw Austryi lub Rosyi, gdyż ze strony tych mocarstw niepotrzeba się obawiać żadnego zamachu, lecz pragnie tylko ubezpieczyć granice od wtargnięcia wyuzdanych band pospolitego ruszenia tureckiego.

— Z **Damaszku** donoszą z 4go b. m., że utrzymującego komunikacye między tem miastem i Bejrutem kuryera pocztowego dwukrotnie już zrabowano. Ze znajdujących się w Damaszku Greków przyjęło 60 poddaństwo tureckie dla pozostania w kraju.

— Kaimakan Druzów w Libanonie Emir Emin Roslan wyruszył z innymi przywodźcami Druzów i kilkuset ochotnikami przez Aleppo do Erzerum. Za przybyciem do Latakia odprawił większą część swej świty, by na pokładzie parоpływu odpłynąć wprost do Konstantynopola.

Gazeta Tryestyńska donosi:

Na cześć najwyższych zaślubin Jego c. k. Apostolskiej Mości odprawiono na dniu 24. z. m. w Jerozolimie za staraniem c. k. austryackiego konzula uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym, poczem zaproszeni zostali na ucztę do gmachu konzularnego znajdujący się w Jerozolimie c. k. austryaccy i toskańscy poddani. *(Abbld. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 30. maja. Lloyd pisze: O późnej godzinie wieczornej otrzymaliśmy w drodze telegraficznej z Szumli z d. 23go maja następującą wiadomość:

„Rosyanie przypuszczali do Sylistryi z znaczną siłą szturm cztery razy i każdą razą odparto ich z wielką stratą. Omer Basza czyni potrzebne przygotowania, by wyruszyć z armią swoją na odsiecz Sylistryi.

Bukareszt, 27. maja. Równie jak Tartukaj opuścili Turcy także Nicopolis i Sistow bez dobycia oręża, ale tych ostatnich nie zajęli Rosyanie. W Slatynie urządzają szpital dla 400 chorych. Sylistrya broni się walecznie. Bombardowanie Rosyan wyrządziło wprawdzie szkodę w murach, ale niebawem je naprawiono. Parlamentarz ottomański prosił, ażeby nie narażano szpitalów Sylistryi i otrzymał przyrzeczenie. *(L. k. a.)*

Z Marsylii donoszą w drodze telegraficznej z d. 28go maja: „Euphrat" przybył tu z jenerałem Baraguay d'Hilliers. Gdy okręt wspomniony przybył do Pireju, nie było tam jeszcze dywizyi jenerała Forey. — Z Konstantynopola donoszą z d. 20. maja, że marszałek St. Arnaud, lord Raglan i Seraskier Riza Basza wyjechali do Warny dla naradzenia się z Omerem Baszą i admirałami względem planów wojennych. — Sułtan przyrzekł reorganizacyę armii i rozpuszczenie Baszi-Bozuków. Na bankiecie, który Sułtan dawał na cześć księcia Cambridge, miał marszałek St. Arnaud mowę. Guyon reorganizuje armię w Anatolii. Erzerum zagrożone. Rosyanie wcielili 30.000 Ormian do swojej armii. — Król Otton Grecyi oświadczył, że się podda pod ultimatum, jeżli okupacya nie nastąpi, w przeciwnym razie uda się z wojskiem wiernem rządowi wewnątrz kraju. *(A. B. W. Z.)*

Ateny, 26. maja. Francuskie i angielskie wojska wylądowały w Pyreju. Za pośrednictwem pruskiego ministra-rezydenta skłonił się Król do następujących koncesyi reprezentantów mocarstw morskich: Oświadczenie neutralności ze strony Króla na audyencyi reprezentantów mocarstw; zmiana ministeryum. Obiega następująca lista ministrów; Prezydentem i ministrem finansów *ad interim Kanaris*, spraw wewnętrznych *Rigas Palamides*, zewnętrznych *Pericles Argyropulos*, wyznań *Akpsyllas*, wojny *Kalergis*, sprawiedliwości *Petzalis*. Po tych koncesyach można uważać przesilenie za ukończone.

Odnośnie do powyższej depeszy, pisze „lit. kor. austr.", otrzymaliśmy jeszcze następujące szczegóły od naszego korespondenta z Tryestu: Dnia 25. przybyło 15 parostatków z angielsko-francuskiem wojskiem do portu w Pyreju. Reprezentanci Anglii i Francyi mieli ciągłe konferencye z gabinetem greckim, za pomocą których i za pośrednictwem król. prus. ambasadora zaniechał rząd grecki zamiaru cofnięcia się do Lamii i nastąpiło powyższe zawarcie układów.

Londyn, 27. maja. Ministeryum wojny ogłosiło dzisiaj rozkaz względem podwyższenia stanu kilku pułków na 12 kompanii. Z tych będzie 8 kompanii w służbie a 4 tak zwanych depot-kompanii. W ten sposób będzie liczyć pułk 1200 ludzi. *(W. Z.)*

Przyjechał do Lwowa.

Dnia 2. czerwca.

P. Romaszkan Antoni, z Boraków.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. czerwca.

PP. Cielecki Ludwik, do Łoziny. — Poten Frydryk, do Lachodowa. — Macieliński Ignacy, c. k. radca apell., do Sambora. — Kraiński Michał, do Gródka.

Kurs lwowski.

Dnia 2. czerwca.		gotówka złr.	gotówka kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	m. k.	6	15	6	19
Dukat cesarski	„ „	6	19	6	22
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	10	50	10	54
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	6	2	7
Talar pruski	„ „	2	1	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	31	1	32
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	92	5	92	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 2. czerwca 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	92	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	92	30

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 30. maja.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	86 1/8 86 85 7/8 13/16	86
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	92	92
Obligacye długu państwa	4 1/2%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	2 1/2%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	—	—
detto detto z r. 1854		„	91 1/2 3/8 1/4	91 3/8
Obl. wiéd. miejskiego banku	2 1/2%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		—	—
Akcye bankowe			1206 1208 1209 1210	1209
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			470 5/8	470 5/8
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			2140 2147 1/2	2145
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			108	108
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na złr.			274 275	275
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			546 545 544 542	544
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.				—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.				—
Renty Como				—

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 30. maja.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	113 1/2	113 1/2	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	135 3/4 1/2 135	135 1/4	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	134 1/8 3/4	134 5/8	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	99 3/8 1/2 3/4	99 1/2	2 m.
Lipsk za 100 talarów	201	201	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	131 1/2 l.	131 1/2	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	13 10 9 6 7 8	13.7	2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	135	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	— l.	—	2 m.
Paryż za 300 franków	159 1/4 159 158 3/4 1/8 3/4 l.	158 3/4	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	31	T. S.
Cesarskie dukaty		—	Agio

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. maja o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — l. — Augsburg 136 1/2 l. — Frankfurt 136. — Hamburg 100 1/4. — Liwurna 133 1/2 l. — Londyn 13 16. — Medyolan 135 3/4. — Paryż 160 l.

Obligacye długu państwa 5% 89 9/16—85 5/8. Detto S. B. 5% 106 1/2—107. Detto 4 1/2% 75 1/2—75 3/4. Detto 4% 68 1/2—68 3/4. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 89 — 89 1/2. Detto z r. 1852 4% 88 — 88 1/2. Detto 3% 56 — 56 1/2. Detto 2 1/2% 43 — 43 1/4. Detto 1% — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 84 1/2 — 84 3/4. Detto z krajów kor. 5% 83 1/2—83 3/4. Pożyczka z r. 1834 226 — 227. Detto z r. 1839 122—122 1/4. Detto z 1854 91 1/16 — 91 3/16. Oblig. bank. 2 1/2% 57—58. Obl. lom. wen. pożyc. z r. 1850 5% 104 1/4—104 1/2. Akc. bank. z ujmą 1210—1212. Detto bez ujmy 1048 — 1050. Akcye bankowe now. wydania 948—950. Akcye banku eskomp. 94 1/4—94 1/2. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 213 3/4—213 7/8. Wiéd.-Rabskie 83 — 83 1/2. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 275 — 277. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej 53 — 53 1/2. Detto żeglugi parowej 542 — 545. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 535 — 537. Detto Lloyda 602 — 605. Detto młyna parowego wiedeń. 131—132. Renty Como — — —. Esterhazego losy na 40 złr. 85 — 85 1/4. Windischgrätza losy 29 3/8 — 29 5/8. Waldsteina losy 29 1/4—29 1/2. Keglevicha losy 10 — 10 1/4. Cesarskich ważnych dukatów Agio 41 1/2—41 3/4.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 31. maja o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio 41 1/2. Ces. dukatów obrączkowych agio 41. Ros. imperyały 10.57. Srebra agio 36 gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. czerwca.

Obligacye długu państwa 5% 85 15/16; 4 1/2% 75 3/4; 4% 69; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; 2 1/2% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 122. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1210. Akcye kolei półn. 2142 1/2. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie 274. Dunajskiej żeglugi parowej 545. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. 471 1/4 złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 135 3/4 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 135 1/2 l. 2. m. Hamburg 100 1/8 l. 2. m. Liwurna 131 1/2 p. 2. m. Londyn 13.9. l. 3. m. Medyolan 134 1/2. Marsylia — l. Paryż 159 1/4 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1854 91 1/16. Oblig. indemn. —.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zrana	27 9	+ 11°	+ 17°	zachodni,	pochmurno
2 god. pop.	27 8 9	+ 17°	+ 10°	„	„
10 god. wie.	27 8 7	+ 10°		„	„

T E A T R.

Dziś: opera niem.: „**Belizar.**“

W poniedziałek dnia 5. czerwca 1854 pierwszy raz:

„**Życie Zbrodniarza**“ *czyli:* „**Banda Rynaldyniego.**“

Dramat ludowy w 6. obrazach przez M. Sankowskiego napisany z muzyką Adama Tarnowskiego.

O s o b y:

Rynaldo Rynaldini . . . JP. Kaliciński.
Hrabina Martagno . . . JP. Aszperger.
Nieznajoma . . . JP. Grochowska.
Kapitan Loredano . . . JP. Rejmers.
Bartolo doktor . . . JP. Wilkoszewski.
Mandochini adwokat . . . JP. Woźniakowski
Starzec . . . JP. Smochowski.
Burgrabia zamku hrabiny . . . JP. Wisłocki.
Eugenia jej córka . . . JP. Targowska.
Giorgio, stary weteran . . . JP. Linkowski.
Gregorio, oberzysta . . . JP. Natorski.
Wieśniaczka . . . JP. Krzyżanowska.
Wieśniak . . . JP. Baczyński.
Serena służąca hrabiny . . . JP. Gołębiowska.
Lisberta, służąca nieznajomej . . . JP. Rutkowska.
Dragon . . . JP. Mikulski.
Cyntio } naczelnicy bandytów . . . JP. Ulrych.
Ludowiko } JP. Hennig.
Astrawerde } JP. Lauverne.
Nero } JP. Ekert.
Giamo } JP. Urbański.
Nulfo } . . . JP. Włodarski.

Zbójcy. — Żołnierze. — Wieśniacy. — Wieśniaczki.

K R O N I K A.

Wczoraj dwie komedye „Patrol nocny“ i „Jaki mąż lepszy“ były bardzo dobrze przyjęte, osobliwie „Patrol nocny“ podobał się z układu sztuki równie jak z całego przedstawienia. Każda rola oddana była z właściwą okrągłością, a scena Barona de Jarlis z vice-hrabią de Lunel (pp. Linkowski i Wilkoszewski) gdzie się dobijają do drzwi adjutanta placu (p. Kalicińskiego) powszechne zjednała oklaski.

Ogólne zgromadzenie c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego (17te z kolei) odbędzie się dnia 16go i następnych czerwca o godzinie 11tej przedpołudniem we Lwowie w gmachu Ossolińskich, na które się niniejszem szanownych członków zaprasza.

— Na podstawie pozwolenia wysokiego c. k. prezydyum krajowego z d. 22. grudnia 1852 r. l. 11.925 odbędzie się pod kierunkiem c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego piąta wystawa gospodarcza we Lwowie, zaraz po ogólnem zgromadzeniu t. j. d. 19go i następnych miesiąca czerwca r. b.

Komitet wzywa przeto wszystkich gospodarzy i posiadaczów celujących zwierząt domowych, jako to: bydła rogatego, koni roboczych, owiec, nierogacizny, drobiu, narzędzi i machin rolniczych, ażeby je na wystawę przyprowadzić chcieli i gorliwym udziałem wsparli usiłowania Towarzystwa gospodarczego do ustalenia tej pożytecznej instytucyi w naszym kraju.

— Pan Patek w rozprawach morawsko-szląskiego Towarzystwa rolniczego, wyjaśnia korzyści nowego sposobu sadzenia kartofli Euthila; którymto sposobem dojźrzewanie kartofli kilka tygodni prędzej się odbywa. Te rośliny rozwijają się doskonalej i mniej miejsca niż zwykle zabierają, a wkońcu zebrany plon zupełnie zdrowy bywa. Sposób sadzenia jest następujący: kartofle składa się przesypując je suchym piaskiem rzecznym w skrzyni, w kwietniu 14 dni przed wysadzeniem przysypuje się znowu suchym piaskiem i polewa się jeden tylko raz wodą. Piękne i silne kiełki, które się wkrótce pokażą, odrywa się od kartofli i sadzi się pojedyńczo co druga skiba w oddaleniu na 10 cali. Ten sposób powinien tem bardziej się rozpowszechniać, ponieważ oprócz powyżej wzmiankowanych korzyści i to uwzględnić trzeba, że kartofle jeszcze na karmę dla bydła użyte być mogą.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 21. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.